

Sygn. akt I ACa 712/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Morys - Magiera (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SA Mieczysław Brzdąk
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. F. i B. F.

przeciwko Raiffeisen Bank (...) (Spółce Akcyjnej) Oddział w Polsce
z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt II C 536/20

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. o tyle, że orzeczone w nim odsetki ustawowe za opóźnienie zasądza do dnia 31 maja 2022 r. oraz zastrzega, że wykonanie przez pozwanego objętego punktem 2. świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnej zapłaty przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 146 160 (sto czterdzieści sześć tysięcy sto sześćdziesiąt) złotych albo od zabezpieczenia roszczenia pozwanego o jej zwrot, a w pozostałej części powództwo oddala;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Ślęzak	SSA Lucyna Morys - Magiera	SSA Mieczysław Brzdąk
-------------------	----------------------------	-----------------------

UZASADNIENIE

Powodowie B. F. i S. F. pozwem z dnia 19 czerwca 2020 roku, wniesionym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - oddział w Polsce, zażądali ustalenia na podstawie art. 189 kpc, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 20 marca 2008 roku zawarta pomiędzy pozwanym bankiem, a powodami jest nieważna i tym samym nie wiąże powodów. W ramach roszczenia głównego powodowie wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanego banku na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwoty 41.917,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 maja 2020 roku do dnia zapłaty. Ewentualnie powodowie wnieśli o ustalenie, że klauzula indeksacyjna kredytu do waluty obcej CHF zawarta w umowie kredytu hipotecznego z dnia 20 marca 2008 roku zawartej pomiędzy powodami a pozwanym w szczególności w § 2 ust. 1 zd 2 umowy oraz w regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w § 2 pkt 2, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 13 ust. 7, jest bezskuteczna względem powodów i zasądzenie od pozwanego banku na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwoty 41.917,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 maja 2020 roku do dnia zapłaty. Ponadto wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania. Powodowie wykazywali swój interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc, wskazując, że wydanie orzeczenia doprowadzi do zniwelowania skutków prawnych nieważnego stosunku prawnego w całości ze skutkiem ex tunc. Na żadaną kwotę 41.917,15 zł składa się natomiast część pobranych przez bank rat kapitałowo od lipca 2010 roku do kwietnia 2015 roku przy czym rata z kwietnia 2015 roku w części (w wysokości 768,59 zł). W przypadku uznania, że roszczenie ewentualne o „odfrankowieniu” przedmiotowej umowy jest zasadne, kwota ta stanowić będzie kwotę odnoszącą się do zwrotu pobranego przez pozwanego banku nienależnego świadczenia tzw. nadpłaty indeksacyjnej wyliczonej za okres od początku spłaty kredytu tj. od raty pobranej w maju 2008 roku do marca 2020 roku. Następnie powodowie wskazali, iż przedmiotowa umowa o kredyt hipoteczny sprzeczna jest z zasadą nominalizmu i z przepisami prawa bankowego oraz z istotą stosunku w oparciu o art. 353¹ kpc oraz art. 358¹ § 1 kc w zw. z art. 58 § 1 kc, a także z zasadami współżycia społecznego i narusza zasadę równości stron. Ich zdaniem klauzule przeliczeniowe umieszczone w umowie są niedozwolone, co skutkuje nieważnością umowy kredytu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Zarzucił brak interesu prawnego powodów oraz podstaw do kwestionowania ważności przedmiotowej umowy, wskazując na brak wypełnienia przesłanek pozwalających na uznanie postanowień zawartych w przedmiotowej umowie za abuzywne.

Zaskarżonym wyrokiem z 10 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Katowicach orzekł, iż :

1. ustala, że umowa o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowana kursem CHF zawarta dnia 20 marca 2008 roku pomiędzy pozwanym i powodami o nr (...) jest nieważna;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 41.917,15 zł (czterdzieści jeden tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych i 15/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 maja 2020 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417,00 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego koszty do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie zawarli z (...) S.A. Spółką Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest pozwany, 20 marca 2008 roku umowę kredytu hipotecznego nr (...), na mocy której pozwany bank udzielił im jako kredytobiorcom kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, zaś oni zobowiązali się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w

umowie (§ 1 umowy). Ustalił, iż w § 2 umowy wskazano, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 146.160,00 zł. Kredyt indeksowany był do waluty obcej CHF (pkt 1). Kredyt przeznaczony miał być na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym oraz na pokrycie kosztów dodatkowych związanych z udzieleniem kredytu (pkt 2). Okres kredytowania wynosić miał 420 miesięcy (pkt 3). Jak stwierdzono, kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia przedmiotowej umowy wynosiła 4,08667 % w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowana ustalana była jako suma stopy referencyjnej L. 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,25 punktów procentowych (§ 3 umowy) (dowód: umowa o kredyt hipoteczny, k. 39-39v).

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, iż integralną częścią umowy był regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...). W § 2 pkt 12 regulaminu wskazano definicję „tabeli” jako tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku. W § 7 ust. 4 regulaminu wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosować miało się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane było według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane było według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Ustalił również, że aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy otrzymać mieli listownie na podstawie paragrafu 11 regulaminu. W § 9 ust. 1 regulaminu wskazano, że raty spłaty kredyt pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorców, prowadzonego w złotych i wskazanego w umowie. Natomiast w ust. 2 pkt 1 tego paragrafu wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane z rachunku bankowego, o którym mowa było w ust 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. W ust. 2 pkt 2 tego paragrafu wskazano, że jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosować miało się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie poszukiwali kredytu, który pozwoli im sfinansować zakup mieszkania potrzebnego do zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych. Nieruchomość nie miała być przeznaczona i nie była wykorzystywana

w ramach działalności gospodarczej. Jak stwierdzono, powodowie wcześniej zawarli inną umowę o kredyt w celu nabycia nieruchomości zaspokajającej ich potrzeby mieszkaniowe, a którą spłacili w całości. Stwierdzono ponadto, iż powodowie udali się do czterech banków, w których nie uzyskali kredytu ze względu na brak zdolności kredytowej w walucie polskiej; zdecydowali się na wybór oferty przedstawionej przez pozwanego, gdzie zostali poinformowani przez jego pracowników, że nie posiadają zdolności kredytowej w walucie polskiej. Zaoferowano im jednak kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego wskazując, że w stosunku do takiego kredytu, mają oni zdolność kredytową.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż przedstawiciele pozwanego banku nie zapoznali powodów z symulacją kształtowania się kursu franka szwajcarskiego. Powodowie zapewniani byli natomiast o stabilności tej waluty obcej. Jak ustalono, nie otrzymali wzoru umowy i regulaminu, z którymi mogliby zapoznać się poza oddziałem banku, bez presji związanej z zawieraniem umowy kredytu w oddziale banku. Nie negocjowali także treści poszczególnych postanowień wzorca umowy.

Sąd Okręgowy ustalił, iż przedstawiciele pozwanego banku nie zapoznali powodów z mechanizmem indeksacji. Powodowie byli świadomi możliwości wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jednak zapewniani byli przez przedstawicieli pozwanego banku o stabilności tego kursu i możliwością jedynie nieznacznej i niedostrzegalnej dla nich zmiany kursu franka szwajcarskiego. Powodowie nie byli informowani, że kwota kredytu wyrażona w walucie polskiej także może wzrosnąć. Powodowie akceptowali, że w razie zmiany kursu franka szwajcarskiego dojdzie do zmiany wysokości miesięcznej raty, ale nie rozumieli dlaczego dochodzi do zmiany wysokości kwoty kredytu. Nie zostali także zapoznani z pojęciem spreadu walutowego. Dalej stwierdzono, iż

powodowie uznawali, że skoro zawierają umowę z bankiem będącym instytucją zaufania publicznego, to oferowana im umowa o kredyty nie jest wadliwa oraz nie zawiera niekorzystnych dla nich postanowień.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powodowie przed zawarciem przedmiotowej umowy złożyli wniosek o kredyt hipoteczny z dnia 12 lutego 2008 roku. Powodowie złożyli także oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyty hipoteczny indeksowany do waluty obcej, w którym wskazali, że są świadomi ryzyka kursowego, zaznajomili się z postanowieniami regulaminu kredytów hipotecznych, mają świadomość, że to oni ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, kredyty jest wypłacany w złotych, a saldo zadłużenia kredyty wyrażane jest w walucie obcej. Nie było kwestionowane, iż Bank zaakceptował wniosek powodów oraz wydał decyzje pozytywną.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że powodowie 20 marca 2008 roku złożyli także oświadczenie związane z zaciągnięciem kredyty zabezpieczonego hipoteką stanowiące załącznik do przedmiotowej umowy. Wskazali, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy oprocentowania, są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, która ma wpływ na wysokość zobowiązania powodów oraz na wysokość rat spłaty kredyty, znane są im postanowienia przedmiotowej umowy rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredyty w złotych, kredyty zostanie wypłacony w złotych, saldo zadłużenia wyrażone jest w walucie obcej, raty kredyty wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie.

Jak ustalono, powodowie regularnie dokonywali spłaty kredyty. Pismem z 6 maja 2020 roku strona powodowa skierowała do pozwanego banku przedsądowe wezwanie do zapłaty, zastrzegając w nim gotowość powodów do zawarcia ugody pozasądowej. Bank pismem z 14 maja 2020 roku odmówił zaspokojenia ich roszczenia. Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokumentów, które uznano za wiarygodne i autentyczne. Sąd Okręgowy poczynił także ustalenia w oparciu o przesłuchanie powodów, uznając je za logiczne i konsekwentne.

Wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oddalono, z powołaniem na art. 235² § 1 pkt 2 kpc. Oddalono także wnioski dowodowe strony pozwanej w postaci zeznań świadków A. S. lub ewentualnie D. M. (1), wskazując, że osoby te nie brały udziału w czynnościach związanych z zawieraniem umowy z powodami, a jedynie posiadały wiedzę ogólną dotyczącą funkcjonowania pozwanego banku oraz procedur udzielania kredytów, a co było za tym idzie były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy powodów, zgodnie z art. 235² § 1 pkt 2 kpc.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo główne. W jego ocenie strona powodowa miała interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy kredyty, wbrew twierdzeniom pozwanego banku. Zważył, iż strony zawarły umowę, która stworzyła długoterminowy stosunek prawny pomiędzy nimi, a który nie został do dnia dzisiejszego wykonany i nie upłynął okres jej obowiązywania, nadal jest wykonywana. Ponadto wskazał, że powodom odnośnie zakresu pozostałych do spłaty rat kredyty nie przysługuje jakiegokolwiek dalej idące roszczenie o zapłatę. W sytuacji natomiast gdyby Sąd uwzględnił ich roszczenia o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku, nadal relację pomiędzy stronami nie byłyby uregulowane w sposób definitywny. Definitywnemu rozstrzygnięciu poddany będzie także brak obowiązku spełniania przez powodów na rzecz banku świadczeń w przyszłości, powodowie zatem będą uprawnieni do zaprzestania spłaty kolejnych rat kredyty.

Zdaniem sądu pierwszej instancji, umowa łącząca strony jest umową kredyty w rozumieniu art. 69 prawa bankowego, a stosownie do art. 384 § 1 kc jej częścią był również regulamin. Kredyt zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy był indeksowany, co także uznano za dopuszczalne.

Sąd ten uznał, jednak, że zastosowana w umowie klauzula waloryzacyjna, wyrażona w: § 2 ust. 1 umowy w powiązaniu z § 2 ust. 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2, § 13 ust. 7 regulaminu stanowiącego załącznik nr 1 do umowy, uzależniająca wysokość raty kredytowej od kursu CHF, została sformułowana w sposób naruszający powyższe przepisy. Wskazywała bowiem na sposób wyliczania rat, w taki sposób, iż raty te nie są wyliczane od kwoty kredyty, ale wyliczane są jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut

określonego w bankowej tabeli kursów. Mając na uwadze to, że raty składały się m. in. z części odsetkowej Sąd ten stwierdził, że powodowie spłacali odsetki wyliczane nie od kwoty udzielonego kredytu, ale od salda zadłużenia wyrażanego w CHF. Powodowie, choć akceptowali postanowienia umowy, to nie byli nigdy w stanie ustalić z góry poziomu, do którego ponoszą ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu.

Z uwagi na sprzeczność ustanowionego w klauzuli waloryzacyjnej sposobu naliczania odsetek z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy Prawo bankowe), klauzulę taką uznano za nieważną, a tym samym i całą umowę za dotkniętą nieważnością, zgodnie z art. 58 kc. Jak ocenił, umowa stron rażąco narusza bezwzględny wymóg formułowania umów w sposób zrozumiały, bowiem nie zawarto w niej żadnych informacji o powodach zastosowania mechanizmu indeksacji (waloryzacji), a także jego specyficznym sposobie funkcjonowania. Jak zaznaczono, postanowienia, które regulowały mechanizm waloryzacji regulowały, że kurs kupna CHF stosowany przy przeliczaniu wypłaconej kwoty kredytu na sumę CHF, jak i także kurs sprzedaży CHF, stosowany przy przeliczaniu wyrażanych w CHF rat kredytowych, ustalany jest przez bank w publikowanych tabelach kursów wymiany walut. Umowa zatem nie regulowała w swoich postanowieniach kryteriów według, których kursy te miałyby być ustalane, co prowadziło do nadania pozwanemu bankowi uprawnienia do ustalania ich w sposób całkowicie swobodny, niezależny od powodów, a także nieuzasadniony realiami rynku bankowego czy też kursów NBP. Takie uprawnienie pozwanego banku oznaczało w praktyce, że mógł on jednostronnie i dowolnie kształtować wysokości rat i zadłużenia kredytowego. W ocenie tego Sądu tak sformułowana klauzula waloryzacyjna spowodowała, że cała umowa była nieważna zgodnie z art. 58 § 1 kc.

Niezależnie od powyższego, zawarte w przedmiotowej umowie postanowienia, określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokości rat kredytu, zostały uznane za abuzywne i w konsekwencji nie wiążące powodów. Prowadzi to do nieważności całej umowy, ponieważ kwestionowane przez powodów postanowienia określają główne świadczenia stron, a po ich eliminacji nie możliwe będzie dalsze wykonywanie umowy. Za bezsporne uznano, że pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie - konsumentów w rozumieniu art. 22¹ kc

Sąd Okręgowy dalej zważył, iż zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 kc badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia zawartej w niej postanowienia mają charakter niedozwolony dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione, a w odniesieniu do postanowień określających główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności kontroli jest ustalenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jak wskazano, mechanizmy indeksacji nie były uzgodnione z powodami. Ze względu na swoją specyficzność nie były zrozumiałe dla nich, korzystających ze statusu konsumenta i nie mających wiedzy na temat produktów bankowych. Pozwany bank nie poinformował także powodów, że kursy te będą ustalane przez niego jako strona umowy, a także nie poinformował ich w jaki sposób i na jakich zasadach będzie to następować.

Sąd Okręgowy zaznaczył, iż z mocy art. 385¹ § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy na pozwanym, który mu jednak nie sprostał.

Za niedozwolone uznane zostały te postanowienia, które regulowały mechanizm przeliczania kursu waluty. Zakładały one ustalania kursów walut obcych przez bank wedle zasad nie uzgodnionych z powodami. W myśl art. 385¹ § 3 kc nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Sąd pierwszej instancji uznał za wykazane, że pozwany bank posłużył się przy zawieraniu przedmiotowej umowy uprzednio przygotowanym wzorcem umowy. Zagadnienia mające następnie swe odzwierciedlenie w kwestionowanych postanowieniach umowy, nie były uzgodnione z powodami indywidualnie, a także nie dano im możliwości ich negocjowania. Obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnione

zostały wszelkie niezbędne informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. Pozwany bank miał obowiązek wyjaśnić powodom zasady na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej. Przede wszystkim musiał poinformować ich o tym, że kursy te będą ustalane przez niego jako stroną umowy, a także o sposobie i zasadach jego ustalania. Jak oceniono, pozwany bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż umowa stron nie określała ani kursu CHF wobec złotego, ani sposobu jego ustalania na potrzeby wyliczenia zobowiązania powodów na datę jej zawarcia, następnie uruchomienia kredytu, ale i przez czas jego zakładanego i faktycznego spłacania przez powodów. Zawarte w niej jedynie zostało odesłanie do tabeli kursów, przy czym nie dokonano innych zastrzeżeń dotyczących zasad ustalania tej tabeli, w tym także w zakresie odmienności kursów kupna i sprzedaży, a powodowie nie mieli wpływu na ustalanie kursu. To pozwany bank uprawniony było do jednostronnego określenia zobowiązania powodów, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała postanowień, które objaśniałyby sposób ustalenia tabeli, przy czym uznać należy, że sam fakt, iż pozwany bank utworzył taką tabelę nie pozwala na uznanie jej za abuzywną. Taki charakter ma natomiast postanowienie dotyczące korzystania z tej tabeli przy ustalaniu raty spłaty.

W ocenie sądu pierwszej instancji kwestionowane postanowienia kształtowały uprawnienia banku i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interes jako konsumentów.

Przeliczenie złotych na franki szwajcarskie i odwrotnie następowało przy przyjęciu kursów wynikających z tabel kursowych pozwanego. Bank pozyskał w ten sposób wyłączne i jednostronne uprawnienie do określania kursu CHF dla potrzeb rozliczeń z powodami. Miernik, który pozwalał dokonać ustalenia ostatecznej i wiążącej dla stron wysokości zobowiązania powodów nie miał charakteru obiektywnego, uzależniony był od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego banku. Powodowie zostali pozbawieni możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczonych przez bank w tabeli kursów, a w konsekwencji tego pozbawieni zostali możliwości weryfikacji prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych rat. Opisany sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron przedmiotowej umowy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie spełnia kryterium transparentności oraz narusza równowagę kontraktową stron, a w rezultacie sytuuje powodów w zdecydowanie mniej korzystnej pozycji niż pozwanego, co uznano za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Skutkiem negatywnej weryfikacji wedle stanu na moment zawarcia umowy było przyjęcie w oparciu o treść art. 385¹ § 2 kc, że postanowienie to nie wiąże konsumenta i było bezskuteczne od momentu zawarcia umowy względem konsumenta.

Sąd Okręgowy więc postanowienia umowy kredytu zawarte § 2 ust. 1 umowy oraz w § 2 ust. 12, § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 i 2, § 13 ust. 7 regulaminu stanowiącego załącznik nr 1 do umowy, łącznie tworzące mechanizm indeksacji kredytu, uznał za niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążące powodów jako konsumentów, stosownie do treści art. 385¹ § 1 kc. Jego zdaniem umowa nie może istnieć po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, bo doprowadziłoby to do luki w przedmiotowej umowie.

Dalej wskazał, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie pozwala na zastąpienie kursu sprzedaży z tabeli banku, zastrzeżonego w umowie, żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszającym przez NBP czy jakimkolwiek innym, nawet gdyby obie strony się na to zgadzały. Konsekwencją takiego stanowiska musi więc być uznanie nieważności takiej umowy ex tunc, z uwagi na abuzywność postanowienia podlegającego eliminacji i z uwagi na brak możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego, dozwolonego mechanizmu, zgodnego ponadto z naturą takiego stosunku umownego. Z tego powodu, zdaniem Sądu Okręgowego, zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym też rozliczenia przedmiotowej umowy, wynikająca z faktu, iż dokonano uprzedniego wyeliminowania klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorcy, czyli wysokości zadłużenia wyrażonego w CHF po uruchomieniu kredytu, następnie wysokości raty kredytowej oraz następnie pozostałej do zapłacenia części kredytu spłacanego przed terminem. Nie istnieje zatem w tym stanie możliwości dalszego wykonania umowy po wyeliminowaniu z niej niedozwolonych. Utrzymanie w mocy umowy kredytowej bez klauzul

indeksacyjnych, ale z pozostawieniem oprocentowania według stawki L. jest niemożliwe ponieważ jest niedozwoloną ingerencją w zgodne oświadczenia stron o wyborze właśnie takiej umowy (kredytu złotowego indeksowanego do CHF). Sąd pierwszej instancji odrzucił także zastosowanie na moment zawarcia umowy przepisu dyspozytywnego, który pozwalałby na dalsze wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu, podnosząc, że art. 358 kc w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od 1 stycznia 2009 r. W jego ocenie brak jest także podstaw do zastosowania kursu średniego NBP w drodze analogii na podstawie prawa wekslowego, bowiem taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, stanowi jednak zbyt daleko idąca zważywszy chociażby na obecny kierunek orzeczeń TSUE, w tym z dnia 3 października 2019 r. Nie można także zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 kc, bowiem takowy się nie wykształcił. Wskazał, że nie ma zatem możliwość wypełnienia luki ani na zasadzie zwyczaju ani przepisem dyspozytywnym, bowiem możliwy do zastosowania art. 358 § 2 kc, przewidujący jako podstawę dla ustalenia wartości waluty obcej kurs średni NBP zaczął obowiązywać już po dacie zawarcia umowy.

Zdaniem sądu pierwszej instancji eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, służąca do ustaleniu kursu sprzedaży CHF na potrzeby ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej, wpłynęłaby na zmianę głównego przedmiotu umowy. Ponadto bez tych klauzul jej wykonywanie w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie treści przedmiotowej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony. W świetle powyższego zachodzi więc konieczność stwierdzenia nieważności umowy. Jak podkreślono, powodowie – konsumenci - wyrazili wolę ustalenia nieważności umowy uznając to za rozwiązanie korzystne.

Z tych przyczyn stwierdzono nieważność umowy.

W odniesieniu do roszczenia powodów o zapłatę, uznano, iż zatwierdzenie nieważności umowy prowadzić winno do uwzględnienia powództwa także w tym zakresie, na zasadzie art. 405 i nast. kc. Uznał Sąd Okręgowy, iż zaistniały wszystkie trzy przesłanki do zwrotu korzyści uzyskanej bezpodstawnie : u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna, korzyść ma wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu oraz została uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Przyjął, iż powodowie domagają się szczególnego rodzaju bezpodstawnego wzbogacenia - tzw. świadczenia nienależnego, o którym mowa w art. 410 kc. Zdaniem sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego części środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez powodów nastąpiło bez właściwej podstawy prawnej, zatem pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów, w zakresie wskazanej wyżej sumy dochodzonej pozwem. Przyjął więc, że w oparciu o treść art. 410 § 1 kc zgodnie z art. 405 kc pozwany obowiązany był do jego zwrotu, przy czym obowiązku tego nie eliminuje fakt, iż powodowie mimo posiadania świadomości co do kwestionowanych zapisów umowy realizowali wynikające z niej świadczenia, na mocy art. 411 pkt 1 kc przyjmując, iż wiedza w zakresie braku obowiązku realizowania świadczenia nie wyłącza obowiązku jego zwrotu m.in. wówczas, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Sąd Okręgowy zważył, iż nie było w sprawie kwestionowane iż powodowie za okres od lipca 2010 roku do kwietnia 2015 przy ograniczeniu żądania powód w zakresie raty za kwiecień 2015 do wysokości 768,59 zł, dokonali spłaty na rzecz banku w wysokości 41.917,15 zł. Kierując się więc zasadą dwóch kondycji zasądzono od pozwanego na rzecz powodów tę sumę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 maja 2020, po myśli art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc zgodnie z żądaniem powodów. Sąd pierwszej instancji przyjął, iż roszczenie powodów nie miało charakteru terminowego, stąd dzień 14 maja 2020 roku, w którym sporządzono odmowne pismo pozwanego banku, wyznaczał koniec terminu, w ciągu którego pozwany bank mógł dobrowolnie spełnić świadczenie na rzecz powodów.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 kpc, obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą.

Apelację od tego wyroku w całości wniósł pozwany, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Domagał się nadto w trybie art. 380 kpc kontroli niezaskarżalnego postanowienia sądu pierwszej instancji z 19 lutego 2021 r. w przedmiocie pominięcia wniosku dowodowego pozwanego dotyczącego dowodu z zeznań świadka A. S. na okoliczności wskazane w pkt 5. odpowiedzi na pozew oraz przeprowadzenia tego dowodu w formie pisemnej.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy art. 233 § 1 kpc przez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, polegających na:

a) nieuwzględnieniu okoliczności dotyczących indywidualnego uzgodnienia ze stroną powodową postanowień umowy dotyczących indeksacji, wynikających z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie oraz pominięciu zaoferowanych przez stronę pozwaną dowodów z zeznań świadka A. S., względnie D. M. (1);

b) nieuwzględnieniu okoliczności:

- zapoznania się przez powodów z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz z ryzykiem kursowym,

- świadomości powodów w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt,

- świadomego i swobodnego wyboru przez powodów kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych polskich,

które to okoliczności wynikają z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie i oparcie się w tej sferze wyłącznie na treści przesłuchania powodów, przy pominięciu zeznań świadka A. S., względnie D. M. (1);

c) ustaleniu, że pozwany nieprawidłowo pouczył powodów o ryzyku kursowym, wbrew przeprowadzonym dowodom z dokumentów,

d) nieustaleniu jakie procedury obowiązywały w banku w dacie zawarcia umowy, w zakresie informowania klientów o kredycie indeksowanym oraz ryzyku kursowym z nim związanym oraz stosowaniu tych procedur wobec wszystkich klientów, w tym powodów i pominięciu zaoferowanych przez stronę pozwaną dowodów z zeznań świadka A. S., względnie D. M. (1);

oraz art. 235² § 1 pkt 2 kpc w związku z art. 227 kpc przez pominięcie w postanowieniu z 19 lutego 2021 r. wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań A. S. i D. M. (1), podczas gdy dowód ten był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę okoliczności wskazywane przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, w tym między innymi informowanie o charakterystyce kredytu indeksowanego do waluty obcej i o ryzyku kursowym czy możliwości negocjowania warunków umowy;

a także naruszenie przepisów prawa materialnego :

1) art. 189 kpc poprzez przyjęcie istnienia interesu prawnego po stronie powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy;

2) art. 353¹ kc w zw. z art. 58 § 1 i 3 kc oraz art. 65 kc poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie stron została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów, co prowadzi do nieważności umowy w całości,

3) art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 1 kc w zw. z art. 58 § 1 i 3 kc poprzez uznanie, że zobowiązanie do zwrotu innej kwoty kapitału wyrażonej w PLN narusza ten przepis prawa bankowego, co miało

prowadzić do nieważności umowy, podczas gdy przedmiotem zobowiązania strony powodowej jest niezmienna w czasie suma jednostek pieniężnych wyrażona w CHF, a przyjęta przez umowę konstrukcja kredytu jest dopuszczalna,

4) art. 385¹ § 1 kc w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95 str.29) przez nieuwzględnienie skutków wyodrębnienia w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz przyjęcie, że wszelkie obecne w umowie klauzule odwołujące się do waluty obcej określają główne świadczenia stron w ramach łączącej je umowy o kredyt hipoteczny, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania, orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnivszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione to jest nie określają głównego świadczenia stron,

5) art. 385¹ § 1 zd. 2 kc przez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały,

6) art. 385¹ kc przez przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne,

7) art. 56 kc w związku z art. 358 § 2 kc w związku z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nierozważenie możliwości funkcjonowania umowy łączącej strony w oparciu o obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego oraz możliwości przyjęcia innego kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji, co doprowadziło do bezpodstawnego unieważnienia umowy,

8) art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc oraz art. 411 pkt 2 kc poprzez ustalenie, nieprawidłowego kierunku przesunięć majątkowych na wypadek stwierdzenia nieważności umowy i uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego o kwoty wpłacane przez stronę powodową tytułem spłaty udzielonego jej kredytu.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych oraz o pominięcie wniosku dowodowego zawartego w apelacji i utrzymanie w mocy postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku dotyczącego zeznań świadków A. S. i D. M. (1).

W piśmie procesowym datowanym na 9 czerwca 2022r. pozwany zgłosił zarzut zatrzymania świadczenia, dotyczący kwoty kredytu 146 160zł, wypłaconej powodom, wskazując, że materialnoprawne oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania zostało powodom złożone 26 maja 2022r. Do pisma została dołączona kopia pisemnego oświadczenia skierowanego do powodów, datowanego na 26 maja 2022r., o skorzystaniu na wypadek zobowiązania pozwanego wyrokiem sądowym do jego zapłaty, z prawa zatrzymania świadczenia pieniężnego, dotyczącego kwoty 146 160zł tytułem środków udostępnionych powodom przez Bank na podstawie umowy kredytu, dopóki strona powodowa nie zaoferuje jego zwrotu albo nie zabezpieczy roszczenia o jego zwrot. Dołączono do niego również kopię pełnomocnictwa dla radcy prawnego składającego oświadczenie powodom, uprawniającego do jego złożenia, a także dowód doręczenia powyższej korespondencji powodom w dniu 30 maja 2022r.

Powodowie wnieśli o nieważność zarzutu potrącenia, podnosząc, że umowa kredytu zawarta przez strony nie była umową wzajemną.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego mogła odnieść skutek jedynie w niewielkiej części, a to w związku ze zgłoszonym skutecznie w toku postępowania drugoinstancyjnego zarzutem zatrzymania.

Badając na zgłoszony w trybie art. 380 kpc przez apelującego wniosek słuszność niezaskarżalnego postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. S. i D. M. (2) z 19 lutego 2021r., Sąd Odwoławczy ocenił, iż rozstrzygnięcie to było prawidłowe, zważywszy na tezę dowodową zaoferowaną tu przez wnioskującego. Świadczenie ci nie brali udziału w zawarciu umowy kredytowej z powodami, nie uczestniczyli w procedurze jej podpisywania, a jedynie zeznawać mieli na okoliczności dotyczące panujących w banku zasad i ogólnych procedur dotyczących zawierania tego typu umów kredytowych. Kontynuowanie postępowania dowodowego w tym kierunku było więc niecelowe i przyczyniłoby się jedynie do zbędnego przedłużenia postępowania. Brak było więc podstaw do przeprowadzenia dowodu z zeznań powyższych świadków, jak chciał tego skarżący.

Niezasadny okazał się być podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, bowiem pozwany nie zdołał wykazać aby Sąd Okręgowy przekroczył granice wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów, przez naruszenie: norm prawa procesowego, zasad doświadczenia życiowego i zawodowego bądź też reguł logicznego rozumowania.

Sąd Okręgowy nie przyjął indywidualnego uzgodnienia ze stroną powodową postanowień umowy dotyczących indeksacji, bowiem zaoferowane przez stronę pozwaną dowody dokonania takich indywidualnych uzgodnień nie potwierdzają. Z zawartej w przepisie art. 385¹ § 3 kc ustawowej definicji wynika, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, zaś za szczególnie przypadek takich postanowień uznaje się te, które przejęto z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W doktrynie przyjmuje się, że „za „uzgodnione” trzeba uważać te tylko (postanowienia), na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ (arg. a contrario z § 3), np. były uzgadniane w trakcie negocjacji albo zostały przyjęte przez przedsiębiorcę wskutek propozycji konsumenta (...)”. (Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania. Opublikowano: LexisNexis 2013). Stosując powyższe kryterium nie sposób uznać, że w rozpoznawanej sprawie, przykłady umownych postanowień uzgodnionych indywidualnie stanowią, jak tego chce apelujący:

- złożenie przez powodów wniosku o konkretny znany mu i zaakceptowany przezeń produkt (kredyt hipoteczny indeksowany kursem franka szwajcarskiego),
- przyjęcie przez powodów w następstwie propozycji banku, którego następcą prawnym jest pozwany postanowień § 2 ust. 1 umowy kredytowej oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 1 regulaminu, określających mechanizm indeksacji,
- złożenie przez powodów oświadczenia, że znane im są postanowienia umowy oraz regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz, że są świadomi, iż kredyt zostanie wypłacony w złotych polskich na zasadach określonych w regulaminie.

Powyższe zachowania powodów nie są bowiem formą pertraktacji pomiędzy konsumentem i przedsiębiorcą, jak również nie stanowią one przejawów inicjatywy kredytobiorcy w sferze kształtowania regulacji umownych, wiążących strony kontraktu.

Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z art. 385¹ § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, czyli w zaistniałej sytuacji procesowej na pozwanym; obowiązkowi temu pozwany nie sprostał. Dlatego też uznać należało, że apelujący nie zdołał wykazać, że uzgadniano indywidualnie postanowienia umowy zawartej w dniu 26 sierpnia 2008 r. pomiędzy powodami i bankiem, którego następcą prawnym

jest pozwany w niniejszej sprawie. Na marginesie wypada wskazać, iż przywołany w apelacji pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach, wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2018r., sygn. akt I A Ca 1233/17, dotyczył odmiennego stanu faktycznego, gdzie ze złożonych przez kredytobiorców oświadczeń wynikało wprost, że nie skorzystali oni z przedstawionej przez bank w pierwszej kolejności oferty kredytu w walucie polskiej i stąd dokonali wyboru oferty w walucie wymienialnej, mając świadomość ryzyka związanego z kredytem zaciągniętym w takiej to walucie. Z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, by taka sytuacja, gdzie przedstawiono powodom kilka oferty kredytów w różnych walutach wraz ze szczegółowymi symulacjami ryzyka z nimi związanego, zachodziła.

Za nieskuteczne uznać należało zarzuty dotyczące nieprawidłowości rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w przedmiocie pominięcia wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S. i D. M. (1), z uwagi na nieprzydatność zeznań tych osób dla rozstrzygnięcia w kwestii ważności łączącej strony procesu umowy o kredyt hipoteczny. Zaoferowany przez stronę apelującą dowód nie doprowadziłby bowiem do ustalenia jakiegokolwiek faktu związanego z zawarciem umowy z powodami, co do której podniesiono zarzut nieważności. Wnioskowani świadkowie mieliby zeznawać głównie na okoliczność obowiązujących u pozwanego procedur związanych z zawieraniem tego rodzaju umów, nie zaś tej konkretnej, co do której zgłoszono żądanie oparte na przepisie art. 58 kc. Okoliczności istotne w tym zakresie ponadto zostały już wyczerpująco ustalone w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, zwłaszcza w odniesieniu do konkretnej umowy łączącej strony niniejszej sprawy, zaś dowód z zeznań świadków na te same okoliczności nie byłby tu adekwatnym środkiem dowodowym, zwłaszcza w odniesieniu do świadka mającego uczestniczyć kilkanaście lat temu jednorazowo w obsłudze powodów, jako jednych z wielu klientów pozwanego banku. Uwzględniając powyższe okoliczności oraz zgromadzony w toku procesu materiał dowodowy w postaci dokumentów związanych z zawarciem umowy z powodami, uznano zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego za nieskuteczne, zaś wspomniane postanowienie dowodowe sądu pierwszej instancji, kwestionowane w trybie art. 380 kpc - za prawidłowe.

Nie zasługiwało na uwzględnienie stanowisko apelującego, który dowodów poinformowania konsumenta - przez bank udzielający kredytu - o ryzyku kursowym, upatrywał w złożeniu przez powodów (na etapie ubiegania się o udzielenie kredytu oraz ponownie przy zawieraniu umowy o kredyt hipoteczny) oświadczeń, z których wynikało między innymi, że kredytobiorca jest świadomy, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość jego zobowiązań oraz wysokość rat kredytu, a saldo zadłużenia i raty kredytu wyrażone będą w walucie obcej. Słusznie Sąd Okręgowy taki sposób poinformowania konsumenta uznał za zaledwie spełnienie formalnego obowiązku informacji o ryzyku walutowym, przyjmując jednocześnie, że okoliczność ta jest decydująca dla oceny ważności umowy o kredyt hipoteczny powodów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności ze strony Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany, w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18 (LEX nr 2744159)). Tak określonym standardom informowania o ryzyku kursowym, nie odpowiadają działania pozwanego względem powodów. Nie zmienia tego faktu brak stosownej regulacji w dacie zawarcia kwestionowanej umowy, wskazując na zasady współżycia społecznego, lojalność i uczciwość kontraktową między przedsiębiorcą a konsumentem, od przestrzegania których nie zwalnia brak przepisów obowiązujących w tym zakresie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji zatem były prawidłowe, odpowiadały zaoferowanemu materiałowi, należycie ocenionemu, stąd sąd drugiej instancji przyjął je za własne, bez konieczności ponownego

przycaczania. W świetle niewadliwych ustaleń faktycznych, nieskutecznych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, także zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Zasadnym było przyjęcie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy w trybie art. 189 kpc po stronie powodów, głównie z uwagi na istnienie niepewności co do stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, który nie może zostać usunięty w drodze orzeczenia w sprawie o świadczenie. Podkreślenia wymaga, iż kredyt hipoteczny jest kredytem długofalowym i umowa obowiązywać miała przez wiele lat. Za niezasadny należało uznać więc zarzut naruszenia art. 189 kpc, podniesiony przez pozwanego. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w powództwie o ustalenie zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę prawnie chronionych interesów. W judykaturze przyjmuje się, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły ze swej natury być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powodów, przyjmując należy, że mają interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc. Odnosi się to w szczególności do żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powodów (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego) (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 09 czerwca 2021 roku, V ACa 127/21, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 08 marca 2018 roku, I ACa 915/17, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX), jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Z uwagi na sprzeczne stanowiska stron, wbrew twierdzeniom apelującego, koniecznym było uregulowanie ich statusu prawnego względem stosunku obligacyjnego wynikającego z umowy kredytowej wskazanej w pozwie, dla zapewnienia pewności stworzonej dla nich sytuacji prawnej.

Na akceptację zasługiwały oceny prawne sądu pierwszej instancji, prowadzące do uwzględnienia powództwa o ustalenie i zapłatę, z niewielkim wyjątkiem, wynikającym ze zgłoszonego zarzutu zatrzymania.

Wbrew podniesionemu w apelacji zarzutowi Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że

zawarte w kwestionowanej przez powodów umowie postanowienia dotyczące indeksacji mają charakter niedozwolony. W orzecznictwie sądowym utrwalony już jest pogląd, zgodnie z którym mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia Bankowi swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt II CSK 19/18, LEX nr 2626330).

W kwestionowanej przez stronę powodową umowie ustalono, że jej integralną część stanowi Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...). Z definicji zawartej w § 2 pkt 2 Regulaminu wynika, że kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli. Z kolei w § 1 pkt 12 – Tabelę określono jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku. Nadto z załącznika do umowy kredytowej – „Oświadczenia kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką” wynika, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku. Ani w umowie, ani też w stanowiącym jej część Regulaminie, nie wskazano jednak kryteriów, według których ustala się kursy walut obowiązujące w Banku, stanowiące podstawę obliczenia kwot: wypłacanego kredytu lub jego transz oraz wysokości spłacanych rat. W tym kontekście stwierdzić należy, że odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” ogłaszanych w siedzibie banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W opisanych powyżej okolicznościach to w istocie pozwany Bank ma możliwość jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Jednocześnie prawo Banku do ustalania kursu waluty nie doznawało

żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64).

Wypadało zatem stwierdzić, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej klauzule, kształtujące mechanizm waloryzacji, jako określające główne świadczenie kredytobiorcy, podlegały badaniu pod względem abuzywności jako niesformułowane jasno i rzetelnie, zrozumiale dla konsumenta. Konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385⁽¹⁾ § 1 kc jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385⁽¹⁾ § 2 kc wyłącza stosowanie art. 58 § 3 kc. Uzasadnia to należyte stanowisko, zgodnie z którym nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21). Bez tych informacji powodowie, zdaniem sądów obu instancji, nie mogli zatem podjąć świadomej, rozważnej decyzji, a tym samym powyższe zaniechania ze strony banku pozwalają uznać, że klauzula ryzyka wymiany nie została wyrażona prostym i zrozumiałym dla konsumenta językiem – w znaczeniu nadanym tym pojęciom przez art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13. Wobec tego przyjęto, wbrew stanowisku apelującego, iż warunek dotyczący ryzyka kursowego nie został sformułowany w sposób jasny i zrozumiały w rozumieniu powyższej normy. Poprzednikowi prawnemu pozwanego nie można było również przypisać dobrej wiary w działaniu względem powodów, którym nie przedstawiono informacji, zmierzających do zobrazowania im ryzyka walutowego w przypadku osiągnięcia przez CHF względem polskiej złotówki kolejnych pułapów umocnienia, przekraczających kurs walutowy z momentu zawierania umowy kredytowej. Bez wątplenia cały mechanizm analizowanego kredytu powodował znaczną nierównowagę między prawami i obowiązkami stron umowy ze szkodą dla danego konsumenta (zob. : wyrok z 26 stycznia 2017 r., B. P., C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 64, uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt. 49). Całe ryzyko umocnienia CHF względem polskiej złotówki spoczywało tym samym na powodzie, który nie dysponował żadnymi mechanizmami, aby to ryzyko wyeliminować. Twierdzenia zatem apelującego, iż postanowienia umowne dotyczące mechanizmu indeksacji były sformułowane jasno, wyraźnie i zrozumiale dla konsumenta, który miał możliwość racjonalnej oceny ryzyka wiążącego się z zawarciem umowy kredytowej na tych warunkach, nie są uzasadnione.

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, również w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 27.07.2021r., V CSKP 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Niezależnie od tego, że wskazane w umowie i regulaminie zostały mierniki, którymi wyznaczając Tabelę kursów kierować miał się pozwany, sam sposób wyliczenia został przedstawiony w sposób na tyle skomplikowany, iż przeciętny konsument nie był w stanie samodzielnie wywnioskować z niego informacji istotnych dla ustalenia jego własnej sytuacji w zakresie rozmiaru zadłużenia i wysokości rat spłaty kredytu.

Sąd Apelacyjny zważył, iż wymóg przejrzystości warunków umowy jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy (tak : TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19 wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13). Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby

właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (zob. pkt 78; pkt 3 sentencji wyroku TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17). Zatem, wprawdzie powodowie złożyli oświadczenie, że są świadomi ryzyka kredytowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko, jednak tak jak zostało to wskazane powyżej, kredytobiorca nie otrzymał od banku informacji o ryzyku kredytowym, w szczególności zawierających konkretne przykłady obliczeń ryzyka w przypadku spadku wartości polskiej złotówki względem franka szwajcarskiego (por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 77). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z tego lakonicznego zapisu umownego nie wynika, o jakim konkretnie ryzyku walutowym powodowie zostali poinformowani. Stoi to w rażącej sprzeczności, z tym, że instytucje kredytowe powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (zob.: wyrok z 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49, uzasadnienie wyroku TSUE z dnia z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 74). Z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca między innymi ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (tak: uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, pkt. 72). Stanowisko przeciwne, wyrażone w apelacji pozwanego, nie zasługuje tu na poparcie.

Powyższa negatywna ocena klauzul indeksacyjnych winna również uwzględniać i tę okoliczność, że w przypadku kwestionowanej przez powodów umowy, to kredytobiorca ponosi w całości ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, co jeszcze dodatkowo pogłębia brak równości uprawnień stron umowy kredytowej i – obok swobody kredytodawcy w kształtowaniu kursu walut – musi być postrzegane jako postanowienie sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające prawa konsumenta.

Za całkowicie chybiony uznać należy zarzut nierozważenia przez Sąd Okręgowy możliwości funkcjonowania umowy łączącej strony w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego oraz możliwości przyjęcia innego kursu dla dokonania rozliczeń między stronami przy zachowaniu mechanizmu indeksacji, co w mniemaniu pozwanego doprowadziło do bezpodstawnego unieważnienia umowy.

Konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 kc jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 kc zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Jeżeli chodzi o dalszy byt umowy, po wyeliminowaniu spornych klauzul, podzielić wypadało stanowisko Sądu Okręgowego, według którego nie było takiej możliwości w niniejszej sprawie. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. pkt 58- 62 oraz pkt 3 sentencji). Przedmiotowe klauzule indeksacyjne w niniejszej sprawie określały świadczenie główne stron, a zatem ich usunięcie spowodowało zmianę głównego przedmiotu umowy. Wprawdzie w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - z powołaniem się na stanowisko wyrażone w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R., C-26/13 (pkt 80-84) oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie (...) B. i B., C-70/17 i C-179/17 (pkt 64) stwierdził (pkt 48), że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, jednak zastrzegł, że może nastąpić to w razie wyrażenia na to zgody przez strony, a poza tym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego, wbrew woli konsumenta, zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając go tym samym

na szczególnie szkodliwe skutki. Wskazać wypada, iż TSUE w orzeczeniu z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 stwierdził, że w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (pkt 67 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (pkt 68 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 54 i przytoczone tam orzecznictwo)". Konkludując, TSUE wyjaśnił, że wprowadzie wykładnia art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru jednak z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by możliwe było usunięcie jedynie nieuczciwego elementu warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. Dopuszczalność rozwiązania polegającego na usunięciu jedynie nieuczciwego elementu umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem została więc bardzo ograniczona. Po pierwsze, jest to możliwe tylko, jeśli dotyczy zobowiązania umownego odrębnego od innych postanowień umownych, a po wtóre nie może zostać naruszony odstraszący cel dyrektywy 93/13 (podobnie L. W., Niektóre aspekty wadliwości umowy kredytu frankowego w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE. Glosa do wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, LEX 2021). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występowała, ponieważ, jak już to wcześniej wskazano, eliminacja mechanizmu indeksacyjnego obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie.

Podkreślenia wymaga, iż zasadnie Sąd Okręgowy badał, czy umowa kredytowa zawierała w dacie podpisania niedozwolone postanowienia umowne, bowiem ocena taka dokonywana jest według stanu z chwili zawarcia umowy (vide : uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2) i bez znaczenia jest jej dalszy sposób wykonywania.

Na ocenę zasadności apelacji nie miało wpływu proponowane przez pełnomocnika strony pozwanej zróżnicowanie klauzuli ryzyka walutowego oraz klauzuli spreadowej. W rezultacie klauzuli indeksacyjnej nie można uznać li tylko za postanowienie uboczne, skoro wpływa na ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy do spłaty. Tym samym Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę podziela wyrażone w judykaturze stanowisko, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Tak też należy ocenić postanowienie umowne stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Potwierdza to nie tylko orzecznictwo krajowe, ale także orzecznictwo TSUE (zob. np. pkt 43 - 45 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)), w którym zwrócono uwagę, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu co powoduje, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w szczególności

wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299). Przedmiotowe postanowienia umowy kredytu zawartej z powodami również spełniały powyższe kryteria, skoro miały wpływ na ustalenie wysokości zadłużenia w momencie wypłaty kredytu, a z drugiej zaś - miały wpływ na wysokość poszczególnych rat, do spłaty których był zobowiązany kredytobiorca. Fakt, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznaczał, że zapisy umowne dotyczące przeliczania kwoty udostępnionego kredytu na CHF oraz ustalające wysokość raty w PLN w oparciu kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w CHF wyłączone zostały z zakresu badania z punktu widzenia abuzywności, zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 kc oraz art. 4 ust. 2 i 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, skoro ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem; zatem wprawdzie postanowienia określające główne świadczenia stron wyłączone są co do zasady spod kontroli abuzywności, jednak o ile zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny (tak : wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Wskazać należy, iż sam mechanizm indeksacji nie stanowiłby instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszałby w sposób rażąco interesów pozwanego, przy założeniu, że zasady tego mechanizmu byłyby precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznacznie i obiektywne kryteria. Co do zasady możliwość zawierania takich umów istniała bowiem również przed wyżej wskazaną nowelizacją i mieściła się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, mając swoje źródło w zasadzie swobody umów (art. 353⁽¹⁾ kc, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że zasadnicze znaczenie miała ocena, czy poszczególne postanowienia konkretnej umowy dotyczące indeksacji nie mają charakteru abuzywnego i czy nie są sprzeczne z istotą (naturą) zobowiązania, to jest czy pozwalają na realizację celu umowy, którym jest udzielenie określonych środków pieniężnych kredytobiorcy z obowiązkiem zwrotu tej kwoty z odsetkami. Zasadnie także przyjął, że relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone, jest stan z chwili zawarcia umowy. Późniejszy sposób jej realizacji, jak już wyżej wskazano, pozostaje tu zatem bez znaczenia. W istocie prawnie obojętne jest to, w jaki sposób umowa w zakresie abuzywnych przepisów była w rzeczywistości wykonywana przez bank i w jaki sposób ustalał kursy CHF względem PLN oraz czy stosowane przez bank kursy kupna i sprzedaży były de facto kursami rynkowymi (por. także pkt 52-58 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. C-186/16. R. A. i in. (...) SA). Podkreślenia wymaga, że kredytobiorca w momencie zaciągania zobowiązania winien znać wysokość zaciąganego kredytu a nadto z treści umowy powinny wynikać wyrażone w prostym i zrozumiałym języku kryteria pozwalające na określenie przez konsumenta wysokości poszczególnych rat przewidzianych do spłaty w określonych terminach. Odwołując się do orzecznictwa TSUE (wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, (...) należało stwierdzić, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach, konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji". Wymóg przejrzystości umowy przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i walutą spłaty, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony tylko o tyle, o ile przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy (zob. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C 776-19 przeciwko (...) SA). Innymi słowy : nie sposób uznać, aby informacje przekazane powódce przez pozwaną bank o ryzyku kursowym spełniały wymóg przejrzystości, jeżeli opierają się na założeniu, że kursy walut pozostaną stabilne, a tak było w niniejszej sprawie. W rezultacie sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że analizowane postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu po przeliczeniu do waluty obcej a także świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od kredytodawcy. Na podstawie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku postanowień Regulaminu w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie był w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony

kurs CHF będący podstawą przeliczenia wypłaconej kwoty i słusznie przyjął, iż uniemożliwiono konsumentowi prawidłowe i jednoznaczne określenie wysokości raty, jaką powinien zapłacić bankowi, bądź jednoznacznych podstaw do jej ustalenia. Trafna jest zatem konstatacja Sądu Okręgowego, że na podstawie zapisów umowy i Regulaminu, powodowie nie byli w stanie w sposób racjonalnie uzasadniony określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym ocenić skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy kredytowej, a także ryzyka związanego z podpisaniem umowy. Zasadnie więc przyjęto, że umowa stron w tym zakresie nie była jednoznacznie określona w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, pozostając w sprzeczności z wymogiem prostoty i jasności zapisów umownych które winny spełniać kryteria umożliwiające kredytobiorcy zrozumienie w pełni zapisów umowy i oszacować konsekwencje finansowe zawartej umowy (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014, C-26/13, Á. K., wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C 776-19 przeciwko (...) SA, za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Podkreślenia wymaga, iż gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę, będącego osobą fizyczną, konsumentem, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). W świetle ustalonych okoliczności sprawy przyjęcie, iż oświadczenie powodów o poinformowaniu o istnieniu ryzyka zmiany kursu walut i stopy procentowej, nie świadczy o wypełnieniu prawidłowo obowiązku informacyjnego przez pozwanego, nie budzi tu wątpliwości.

W tym stanie rzeczy podzielić wypadało także oceny prawne Sądu Okręgowego w zakresie ceny ważności umowy łączącej strony.

Podkreślenia wymaga, iż już Sąd Najwyższy w najnowszym orzeczeniu wskazał, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ kc (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22). Tym samym w sytuacji, gdy nie ma możliwości kontynuowania umowy poprzez wypełnienie luki powstałej w wyniku wyeliminowania postanowień abuzywnych, słusznie przyjęto nieważność umowy ex tunc w całości. Zarzuty podnoszone w apelacji nie mogły więc zaskarżonego orzeczenia, które jawi się jako słuszne, wzruszyć.

Słuszne było również rozstrzygnięcie dotyczące żądania zapłaty, z niewielką modyfikacją związaną z zarzutem zatrzymania, który oceniono jako skuteczny. Zarzuty odnoszące się do naruszenia norm prawa materialnego, wskazanych w apelacji, w tej mierze także okazały się być niezasadne, zaś ocena prawna sądu pierwszej instancji została przyjęta za własną przez Sąd Odwoławczy.

Sąd Okręgowy słusznie przyjął teorię podwójnej kondykcji, dochodząc do przekonania, iż w sytuacji braku zarzutu potrącenia ze strony pozwanego, na uwzględnienie zasługuje roszczenie o zapłatę dochodzonych kwot.

Skoro bowiem zasadnie stwierdzono nieważność umowy kredytowej łączącej strony, tym samym zasadne okazało się być roszczenie powodów - żądanie zapłaty kwot świadczonych na poczet umowy nieważnej od początku, na zasadzie art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 kc. Umowa kredytu okazała się nieważna ex tunc, powodom przysługuje więc roszczenie – kondykcja – o zwrot spełnionych przez nich na poczet nieważnej umowy świadczeń w zgłoszonym zakresie. Jak przyjmuje się w najnowszym orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 oraz uchwała tego Sądu z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20) zobowiązanie kredytobiorcy oraz zobowiązanie Banku zwrotu spełnionych świadczeń są od siebie niezależne, co jest wynikiem aprobowania teorii dwóch kondykcji. Było ono uzasadnione i wykazane co do zasady i wysokości. Teoria salda postulowana przez apelującego, nie mogła tu znaleźć zastosowania. Zaskarżony wyrok został jednak zmieniony z uwagi na zgłoszony zarzut zatrzymania.

Sąd Apelacyjny zważył, iż wprawdzie wzajemność umowy kredytu (art. 487 § 2 kc) początkowo wzbudzała wątpliwości, obecnie jednak przeważający jest pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej (zob. : uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 roku, sygn. akt II CSK 281/16, także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 roku, IV CSK 422/10). Pogląd ten Sąd Apelacyjny w obecnym składzie w pełni podziela.

Zgodnie z normami art. 496 kc i art. 497 kc prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, że zarzut prawa zatrzymania, ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi on jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (art. 461 § 1 kc, art. 496 kc art. 497 kc). Powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 stycznia 2020 r. I ACa 1205/18, LEX nr 2956811). Oświadczenie, jak wykazano, spełnia stosowne wymogi, zostało złożone przez uprawnionego do tego pełnomocnika i doręczone do rąk powodów osobiście. Określono w nim kwotę, której dotyczył oraz tytuł należności. Oświadczenie to miało charakter kategoriyczny, nie warunkowy, a odnosiło się do stanowiska prezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w wypadku jego akceptacji przez sąd drugiej instancji i oddalenia apelacji pozwanego, którego intencją nie było uznanie zasadności powództwa. Nie było zatem podstaw do nieuwzględnienia tego zarzutu, skutkiem czego zamknięto okres naliczania odsetek od zasądzonego świadczenia pieniężnego, uwzględniając datę doręczenia oświadczenia dotyczącego zatrzymania powodom.

Z tych przyczyn zmieniono zaskarżony wyrok we wskazanym wyżej kierunku na zasadzie art. 386 § 1 kpc, oddalając w pozostałej części apelację pozwanego jako bezzasadną, po myśli art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 100 zd. 2 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc, obciążając nimi przegrywającego prawie w całości pozwanego, oceniając, że jego apelacja została uwzględniona jedynie w niewielkiej części.

Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów, obliczone stosownie do § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Tomasz Ślęzak SSA Lucyna Morys-Magiera SSA Mieczysław Brzdąk